Czasop. 595
1842
III Czasop.
1883-18

Nr. 1. **Sanok dnia 15. lutego.** **Rok 1883.**

Wychodzi każdego 1. i 15. w miesiącu.
Warunki przedpłaty:
Rocznie z przesełką 2 złr. 50 ct.
Półrocznie z „ 1 „ 50 „
Kwartalnie z „ 80 „
Dla członków
Spółki rolniczej w Sanoku
rocznie 1 złr. 50 ct.

POŚREDNIK

czasopismo dla spraw rolniczo-handlowych i przemysłowych.

Inseraty przyjmuje się po cenie 5 ct. od miejsca wiersza drobnym drukiem.
Prenumeratę i inseraty przyjmuje
Spółka rolnicza w Sanoku.
Artykuły adresować należy do redakcyi „Pośrednika“ w Sanoku w lokalu Spółki rolniczej.
Nadesłane a przyjęte artykuły będą według umowy honorowane.

BIBLIOTHECA ... LONGICA

Nasze zadanie.

Jakkolwiek tytuł naszego pisma dostatecznie określa jego zadanie, wypada nam jednakowoż objaśnić dlaczego podjęliśmy to wydawnictwo i w jakim duchu prowadzić je myślimy. Żądając poparcia od czytających musimy jasno i otwarcie powiedzieć co im w zamian za poparcie dać zamierzamy.

Codziennie słyszymy utyskiwania na ciężkie czasy, na stagnację handlową i przemysłową, na przeciążenie podatkowe; zewsząd odzywają się głosy o trudnościach z jakiemi rolnik ma do walczenia; o małej wydatności ziemi a wielkich w nią wkładach; o niemożebności korzystnego zbytu produktów, o wyzyskiwaniu przez przekupniów; słowem zewsząd słychać żale, tak, że zdawać by się mogło jako gospodarstwo rolne i handel jego produktami należy do najniewdzięczniejszych zajęć, że właściciele ziemi znajdują się w punkcie, z którego tylko jeden krok do bankructwa.

Tak źle nie jest; twierdzimy to stanowczo. — Prawda że skutkiem ustroju państwowego podatki z dodatkami są uciążliwe, że obrobienie ziemi jest znacznie droższe jak dawniej, że korzystne zbycie produktów jest ograniczone, a producenci przez wszelkiego rodzaju przekupniów i pośredników wyzyskiwani, ale z drugiej strony ceny ziemi bardzo znacznie się podniosły, kultura jej korzystnej uległa zmianie. Mimo narzekań produkujemy dziś więcej i lepiej jak n. p. przed 30 laty, a jeżeli cena jaką dziś uzyskujemy za produkta nasze, nie stoi w stosunku prostym do zwiększonych wkładów gospodarczych winniśmy temu sami.

W kraju o ludności sześciomilionowej powstały dotąd zaledwie trzy spółki rolnicze i jeden bank rolniczy. Liczba to zbyt mała dla zadosyćuczynienia potrzebie, dla wyparcia praktykowanej dotąd sprzedaży przez pośredników lub przekupniów. Rolnik w braku punktu oparcia jaki daje spółka, zmuszonym jest sprzedawać produkt swój pierwszemu lepszemu nastręczającemu się przekupniowi, a gdy nadto nie jest powiadomiony przez żaden organ specyalny a wiarogodny o cenach targowych europejskich, sprzedaje ten produkt prawie zawsze poniżej ceny notowanej na giełdzie zbożowej. Za granicami naszego kraju istnieją pisma fachowe, które zawiadamiają o wszelkich zmianach w handlu zbożowym i przemysłowym a przez to służą za pośrednika między sprzedającym a kupującym, tak że jeden i drugi może w każdej chwili ocenić czy sprzedarz lub kupno jest w danym razie korzystném dla niego. Na podstawie wiarygodnego zanotowania ceny może żądanie jego albo zeskromnieć albo też stać się zwyżkowém a w żadnym razie producent nie może być wyzyskanym przez faktorów i przekupniów.

Jeżeli w obec mnogości spółek i banków rolniczych uznała zagranica potrzebę pism interesom handlowym rolników poświęconych o ileż naglejszą jest ta potrzeba u nas, gdzie zaledwie 3 spółki istnieją a ogromna większość rolników nie może korzystać z dobrodziejstwa jakie przynoszą takie centralne miejsca zbytu.

Spółka rolnicza w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — chcąc wypełnić brak uczuwać się dający powzięła zamiar wydawnictwa niniejszego „Pośrednika“ jako organu dla interesów rolnych i przemysłowych. Pośredniczyć między producentami a konsumentami, oto jest w najogólniejszych zarysach program i zadanie pisma naszego.

W tym celu obejmować będzie „Pośrednik“.

1. Krótkie artykuły wstępne omawiające najważniejsze sprawy odnoszące się do rolnictwa, handlu i przemysłu rolniczego Poruszać w nich będziemy śmiało i otwarcie wszystkie dolegliwości produkcyi rolniczej; wskazywać drogi na jakich poruszone kwestje rozwiązanemi być mogą; baczności naszej nie ujdzie żadna nagląca sprawa, którąby na dobrobyt rolniczy korzystnie oddziałać mogła:

2. Artykuły fachowe o organizacji gospodarstw, o przemyśle rolnym, leśnym, i domowym; o najkorzystniejszych sposobach zbytu materyałów; o urządzeniach, ulepszeniach i wynalazkach mogących być korzystnie zużytkowanemi i zastósowanemi w kraju przy gospodarstwie rolnym.

3. W rubryce „Stan zasiewów“ notować będziemy każdocześnie uwagi dotyczące zasiewów, dla zorjentowania rolników jakim fluktuacyom podledz mogą w najbliższej przyszłości ceny produktów rolnych.

4. Najobszerniej traktować będziemy „Dział informacyjny“ gdzie podane będą: a) ceny zbóż i innych ziemiopłodów na głównych krajowych i pozakrajowych targach — b) ceny bydła i trzody na targu wiedeńskim i lwowskim — c) ceny mąki w głównych młynach krajowych—d) ceny wełny—e) ceny drzewa budulcowego i opałowego z różnych okolic kraju — f) ceny jakie za produkta rolne ofiarują w kraju spółki, banki i młyny— g) wskazówki jakie produkta są poszukiwane w danej chwili przez kupców i ile takowych zakupić potrzebują

Numer na okaz.

— h) podanie firm, które najsumienniej dostarczyć mogą rolnikowi nasion, narzędzi, machin, w ogóle towarów niezbędnych w gospodarstwie rolném — i) doniesienia o ruchu stowarzyszeń rolniczych i przemysłowych, aby pokazać finansowy stan przedsiębiorstw, do których już przystąpili lub mają zamiar przystąpić nasi czytelnicy — j) przypomnienie o terminach targów i jarmarków znaczniejszych — o zgromadzeniach towarzystw rolniczych — k) zawiadomienia o kosztach transportu kolejowego od znaczniejszych miejsc handlowych, o taryfach, zmianach ich i zniżeniach jakie koleje dla produktów krajowych udzielają.

5. W rubryce „Skrzynka redakcyi" odpowiadać będziemy na wszelkie pytania wystósowane do redakcyi o ile one dotyczą rolnictwa i przemysłu a tak za pomocą tej skrzynki będziemy w ciągłéj styczności z naszemi czytelnikami będziemy mogli zadośćczynić ich życzeniom, udzielać rad i wskazówek — a informacye w tym dziale udzielane posłużyć mogą do tém lepszego wyświetlenia stanowiska jakie myśli zająć redakcya. —

Czujemy że bierzem się do pracy mozolnej; że zadanie jakieśmy sobie postawili jest bardzo doniosłe a trudne; że przyjdzie nam walczyć z uprzedzeniem, niechęcią — a nawet złą wolą, gdyż biorąc w obronę interesa rolnika, poruszamy do walki cały szereg żywiołów które z niego dotąd korzystały; wiemy w ogóle, że pierwsi w kraju podejmując wydawnictwo tego rodzaju jak „Pośrednik" narazimy się na liczne zarzuty, napotkamy na wielkie trudności, ale właśnie dlatego że to zadanie jest chlubne a ciężkie podejmujemy je z wiarą, ufni, że obok przeciwników znajdziemy także liczny zastęp równomyślących, że znajdziemy poparcie współobywateli, dla których dobra działać chcemy i działać będziemy.

Postawiwszy tak sprawę wydawnictwa naszego jasno i otwarcie — odzywamy się do ogółu obywateli rolników z prośbą o poparcie naszych usiłowań radą zdrową i przedpłatą, której warunki podajemy w nagłówku naszego pisma.

Redakcya „Pośrednika".

Jak spieniężamy nasze płody?

Nie wiele minę się z prawdą twierdząc, że większość czytających zobaczywszy pytanie w tytule postawione, odpowie na nie stante pede wykrzyknikiem: Jak najgorzej! — I większość ta będzie miała słuszność. Gdybyśmy jednak zapytali dlaczego tak się dzieje, otrzymalibyśmy liczne, wprost przeciwne poglądy, albotéż — zbyto by nas milczeniem. Dowód to, żeśmy nad tem: „dlaczego" niepomyśleli rozważnie, systematycznie a zimno, bez uprzedzenia i unoszeń; żeśmy nie mieli dość cywilnej odwagi zajrzenia w oczy sprawie z różnych względów drażliwej; że widząc złe skutki nie staramy się dociec jaka była tych skutków przyczyna. —

„Nie uleczyć, nie uraziwszy rany" — powiedział Andrzej Maxymilian Fredro — zatem trzymając się tej przypowieści zrobimy diagnozę sprawy, która jest zasadniczą dla „Pośrednika", a zrobimy ją bez wszelkich upiększeń i frazesów, nie obwijając prawdy w bawełnę, gdyż jesteśmy przekonani że tylko takie traktowanie sprawy ważnéj jest godne pisma mającego działać w interesie rolników, pisma, wydawanego przez rolników dla rolników.

Aby bez długich omówień sięgnąć in medias res, zliczmy przedewszystkiem sposoby jakiemi dochodzi właściciel większego obszaru ziemi do spieniężenia swoich płodów. Zliczywszy je porównamy wartość ich między sobą, potem postaramy się wykazać o ile z tych sposobów korzystamy, a wreszcie ośmielimy się podać środki, mogące wpłynąć na podniesienie ruchu handlowego w dziale produktów rolniczych.

Możemy spieniężać nasze płody:

1. Przerabiając je we własnych zakładach przemysłowych, na miejscu produkcyi istniejących, jako to w młynach, browarach, gorzelniach, olejarniach, krochmalniach, cukrowniach etc.
2. Sprzedając je pobliskim zakładom przemysłowym.
3. Sprzedając je za pośrednictwem Spółki rolniczej akcyjnej, komandytowej, lub banku rolniczego.
4. Sprzedając drobiazgowym przekupniom z najbliższych miasteczek lub komisyonerom firm zagranicznych.
5. Sprzedając płody w małych partyach wieśniakom na zasiew lub w miasteczkach na targach.

Pierwszy sposób jest pod każdym względem najkorzystniejszy. Własny produkt surowy, przerobiony na miejscu, we własnym zakładzie, zyskuje bezwzględnie na wartości kupieckiej, a nadto przynosi producentowi w zysku odpadki i wytwory uboczne, które w gospodarstwie z korzyścią zpożytkować można. Przetwarzając surowe płody na miejscu, producent nie jest zależnym od fluktuacyi jakim płody surowe tak często podlegają, podczas gdy gotowy towar ma zawsze stalszy popyt i stalszą cenę.

Sposób drugi jest również korzystny, albowiem bliski dowóz nie zmniejsza znacznie ceny produktu a pewność, że swoje płody można każdego czasu zbyć w pobliskim zakładzie daje stalszą podstawę gospodarstwu rolnemu i czyni niezależnym od pośredników. —

Trzeci sposób zbytu przez banki i spółki rolnicze jest po dwóch pierwszych bezwzględnie najkorzystniejszym. Spółka czy bank rolniczy, rozporządzając znaczniejszemi kapitałami; mający stosunki z głównemi punktami handlu w kraju i zagranicą spienięża przekazane mu płody nie pod naciskiem gwałtownej potrzeby pieniężnej, ale w miarę ożywionego popytu, kiedy czas wydaje mu się najstósowniejszym. Im większy jest zakres działania Spółki, im większém ona cieszy się zaufaniem tém ceny uzyskiwane przez nią są wyższe, tym pewniejszym, korzystniejszym i dogodniejszym jest zbyt produktów za jej pośrednictwem.

Sprzedaż płodów drobiazgowym przekupniom w miasteczkach lub dojeżdzającym ajentom większych kupców należy do najmniej korzystnych. Ajenci tacy i przekupnie — jak u nas prawie wyłącznie starozakonni — osiedleni po miasteczkach znają wybornie położenie okolicznych rolników i zgłaszają się o kupno w czasie największego zapotrzebowania funduszów, dlatego ofiarują ceny najniższe przy innych pozornie dogodnych warunkach, a wyzyskując chwilową potrzebę lub słabość ludzką, przyprawiają producenta o dotkliwe straty, sami zyskując niepomiernie na pośrednictwie.

Sposób wreszcie ostatni, sprzedaży drobiazgowej na targach, tylko tam może być użyty, gdzie produkcya okolicy jest za małą odnośnie do zapotrzebowania; gdzie przy gęstém zaludnieniu ziemia nie jest wstanie wyżywić wieśniaków i miasteczka, a większym kupcom nieopłaciłoby się jeździć po drobne partye. —

Takie są drogi zbytu. W następnym numerze powiemy o ile z nich korzystamy. —

(C. d. n.)

Dział informacyjny.

Wiedeń 10. lutego. Na giełdzie zbożowej, tegotygodniowy obrót przedstawia się:

Pszenica ca. 20.000 m. Ctr. stale.
Żyto ca. 3.000 m. Ctr. niezmiennie.
Jęczmień ca. 9.000 m. Ctr. „
Kukurudza ca. 3.000 m. Ctr. — 5 ct wyżej.
Owies ca. 13 000 m. Ctr. — 5 ct. niżej

Wiedeń 10. lutego. Ceny pszenicy w sprzedaży terminowej idą w górę. Płacono węgierską średnią 9·75 do 10·50 — Prima 10·50 do 11·50. — Żyto bez popytu. Płacono węgierskie średnie 7·80 do 8·25 — Prima 8·20 do 8·70. W jęczmieniu mały obrót, ceny niezmienne. Płacono pastewny 6·75 do 7·50 — browarowy dobry średni 8·50 do 10·00 — browarowy Prima 10 do11. Owies według jakości od 6·75 do 7·60 — Kukurudza nowa od 6·40 do 6·70. Spriytus gotowy 31·25 do 31·50 na maj — sierpień 32·50 do 32 75 zł.

Nowy Jork 10. lutego. Złotem za 100 kilogr. Pszenica 9·15. Kukurudza 5·97. Fracht z Nowego Jorku do Londynu od 100 kilo. — 1. zł. 64 ct.

Hamburg 12. lutego. Pszenica za 1000 kilo: gotowa 174 m. na kwiecień —maj 173 marki.—Żyto gotowe 133 marki, na kwiecień — maj 133 marki.

Szczecin 12. lutego. Pszenica notuje wyżej. Za 1000 kilo żółtej 160 do 182 marek—białej 165 do 183 marek; na kwiecień maj 189 —190 50 marek—na wrzesień październik 196 marek.—Żyto notuje wyżej. Za 1000 kilo—średniego 110 do 118 marek;— na wrzesień — październik 142 marki. — Jęczmień niezmiennie. Wyborowy za 1000 kilo 126 do 146 marek.—Owies 105 do 118 marek. Groch i kukurudza bez popytu. Spirytus mocniej. Pr. 10000 litr. procent, bez beczki 50·30 marek, na luty 50 30, na kwiecień—maj 52·20 do 52·50 marek.

Berlin 12 lutego. Za 1000 kilo. Pszenica gotowa 190 m. na kwiecień maj 198 m. Żyto gotowe 132 m. na kwiecień maj 140 m. Owies gotowy i na termina 123 marki.

Monachium 12. lutego. Za 100 kilo walutą. Pszenica 9·94 do 13·10. Żyto 7·60 do 10·52. Jęczmień 9·76 do 12·28. Owies 7 02 do 8·19.

Zürich (Szwajcarja) 9. lutego. Wskutek znacznych zapasów usposobienie bardzo spokojne; ceny niezmienne; owies bez popytu. Ceny za 100 kilo oclonych franko Romanshorn. Wyborna rumuńska i bezarabska pszenica 27 do $27\frac{1}{2}$ fr. średnia $25\frac{1}{2}$ do 26 fr. poślednia 23—24 fr. Wyborna galicyjska czerwona 26—$26\frac{1}{2}$ fr. żółta 25—$25\frac{1}{2}$—Owies biały z pogody 18 — 19 fr. ze słoty $16\frac{1}{2}$ — 17 fr. Kukurudza stara 21—$21\frac{1}{2}$ fr. nowa 17—18 fr.

Frank dnia 9. lutego notowany 47·5.

Drezno 10. lutego. Popyt w ostatnich dniach wzmógł się—chęć kupna wzrosła—szczególnie na wyborową czerwoną i żółtą pszenicę. Dowóz nieznaczny. Rzepak widocznie drożeje. Ceny za 1000 kilo oclonych: Pszenica biała 193—206 m. żółta i czerwona 183—203 m. Żyto galicyjskie 128—136 m. Jęczmień 130—190 m. pastewny 115—125 m. Owies 110—140 m. Kukurudza 135—138 m. Groch 170—200 m. — pastewny 135—145 m. Wyka 140 m. Rzepak zimowy 320—330 m. Hreczka 135—140 m.

Marka dnia 10. lutego notowana 58·2.

Katowice 11. lutego. Popyt nieznaczny. Ceny niezmienne, Rzepak notowany wyżej. Dowóz pszenicy tylko w porosłych gatunkach na cele gorzelniane. Żyto w dobrym gatunku posuzkiwane. Jęczmień bez popytu. Owies w dobrym gatunku słaby odbyt. Ceny za 100 kilo. Pszenica biała 13—$16\frac{1}{2}$ marek. Żółta $11\frac{1}{2}$ do 15 i 17 m. Żyto 12, 12·25 i 12·50 m. Jęczmień 10·5—12·5 i 15 m. Owies 10 i 12·80 m. Rzepak 31 marek.

Wroclaw 10. lutego. Za 100 kilo. Pszenica 19·80 m. Żyto 13·2 m. Owies 13·30 m. Rzepak 31·10 marek.

Peszt 12. lutego. Pszenica 9·20 do 10·45. Żyto 700—7·40. Jęczmień 6·75 do 9. Kukurudza 5·90—6·15. Owies 6·30 do 6·70. Owies na wiosnę 6·50—6·53 zł.

Lwów 13. lutego. Ceny za 100 kilo paritas Lwów — według jakości. Pszenica czerwona 7·80—8·65; biała 7·60 do 8·50; żółta 7·65 do 8·40. Żyto 5·40 do 5·60. Jęczmień browarowy 6·00—6·40, pastewny 4·50—5 00. Owies 5·00 do 5·30 Kukurudza stara 6·00 — 6·25, nowa 5·50—5·70. Rzepak zimowy 14·25 do 15·00. Groch do gotowania 6·25 —7·25, pastewny 5·10— 5·25. Wyka 5·60 — 6·00. Bób 7.00 — 12·00. Koniczyna 68 00 do 80·00. Hreczka 6·25 — 6.50. Spirytus za 10000 litr. procent: gotowy od 28·90 zł.—

Kraków 9 lutego. Dowóz zboża na Kleparzu był mniejszy od ostatniego targu ale ruch był więcej ożywiony. Płacono pszenicę żółtą za 100 kilo 5·25—8.50, czerwoną 6·50—9·75, białą 5·50—8·50. Żyto wyborowe 6·40—6·.0, poślad 6·00 6·25. Jęczmień wyborowy. 7·25—7·75 poślad 5 50—6·25. Owies 6·75—7·15. Groch 8 — 10. Hreczkę 7·25—8·00. Proso 6·75—7·25. Kukurudzę od 7·00 — 7·50. Rzepak 15·50 — 16. Konicz czerwony 65—80; biały 60—80 zł.—

Ceny mąki.

Numer	Nazwa gatunku mąki	Za 100 kilogramów brutto											
		Wiedeń		Kraków		Przemyśl		Grzymałów		Lwów		Nowe Miasto	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
.	Grysik stołowy	20	50	.	.	19	40	19	40	.	.	20	80
0	Pszenna wyskokowa	20	50	20	80	19	20	19	40	20	40	20	70
1	„ cesarska	20	,	20	20	18	80	19	.	20	.	20	20
2	„ królewska	19	50	19	80	17	70	18	10	19	10	19	.
3	„ grysikowa	19	.	19	40	17	10	17	.	17	90	18	14
4	„ piekarska	18	.	17	40	16	30	15	80	16	50	17	50
5	„ muntowa	17	50	15	50	15	60	15	30	15	60	16	80
6	„ bułkowa	16	.	14	40	14	70	14	70	15	.	15	80
7	„ średnia	15	.	12	20	12	50	13	80	14	.	13	50
8	„ chlebowa	13	.	9	30	10	90	11	10	11	60	11	70
$8\frac{1}{2}$	„ ciemna	11	.	.	.	8	20	8	30	.	.	8	80
9	„ czerwona	7		7	80	7	.	7	.	8	60	7	.
I	Żytnia wyborna	12	.	.	.	13	40	13	10	13	.	14	40
II	„ piekarska	11	.	.	.	11	50	11	75	12	50	12	40
III	„ domowa	8	.	.	.	10	70	9	75	8	.	7	50
bez worka	Otręby pszenne cienkie	4	50	.	.	4	20	2	90	3	30	3	80
	„ „ grube	4	50	.	.	4	.	2	90	.	.	.	.
	„ żytnie	5	.	.	.	4	20	3	40	3	30	4	.

Ceny rozumieją się za gotówkę bez odpowiedzialności loco młyny.

Sprawozdanie targowe A. Krzysztofowicza i Sp. Wiedeń II. Praterstrasse 43.

Targ bydła rzeźnego **5. lutego.** Spęd 3098 sztuk a to: 567 galicyjskich, 1906 węgierskich i 625 niemieckich wołów. Interesa odbywały się pod wrażeniem dużych zapasów pozostałych z poprzednich mocno obesłanych targów, — słotnej pory i dzisiejszego dużego spędu — przez co ceny zniżyły się przy prima o 1 fl. przy poślednich 2 fl.

Galicyjskie opasowe woły sprzedawano po 53 do $56\frac{1}{2}$, Jedna partya z Rożniłowa osięgła $56\frac{1}{2}$ — jedna z Bukaczowiec 56 fl. — ze Stanisławowa 55 fl. — z Krasny 55 fl. — ze Lwowa 55 fl. — z Chyrowa $54\frac{1}{2}$ fl. — ze Złoczowa 54 fl. — z Banili 53 fl. — z Wadowic 53 fl. Węgierskie sprzedawano 50 — 59; prima 60 — $62\frac{1}{2}$. Niemieckie opasowe 54 — 62 — wyjątkowo 64 fl. — za 100 kilo żywej wagi. Sprzedano wszystko.

Targ nierogacizny **6. lutego**, Spęd 5681 sztuk a to: 2535 warchlaków, 1817 średnich bagonów i 1330 ciężkich bagonów. Ceny utrzymały się mimo miernego popytu, w skutek niezbyt wielkiego spędu. Płacono warchlaki 35 — 40; prima 42 — 44; średnio ciężkie bagony 45 —53; ciężkie 54 — 56 a nawet 58 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Targ. 8. lutego. Dowieziono 3015 sztuk cieląt, 356 sztuk owiec zabitych, 1582 owiec żywych, 1113 zabitych wieprzów, 812 jagniąt, oraz 34950 kilo gotowego mięsa. Płacono za cielęta wyborowe 54 — 60 średnie 40 — 52; Zabite owce 34 — 50; żywe wieprze 44 do 58 za 100 kilo. Jagnięta 6 do 14 zł. za parę. Mięso przodkowe 26—32 zł., tylne 36 — 50 zł. za 100 kilo.

Na targ owcami przypędzono 5290 sztuk owiec. Targ był bardzo ożywiony a towar wyborowy podskoczył o 2 centy na kilo. Cena średniej jakości nie zmieniła się. Towar wywozowy płaci 20 — 30 zł. Wyborowe owce 33 do 36 zł. za parę i 50 do 59 zł. za 100 kilo. Wybiórki płacono 16 do 19 zł. za parę i 36 do 42 zł. za 100 kilo.

Targ paryski dnia 5. lutego. Na dzisiejszy targ dowieziono 3605 sztuk bydła rogatego i 16225 sztuk owiec. Ruch ożywiony. Płacono: bydło rogate 65 do 88 centimów $\frac{1}{2}$ kilo; owce od 1 fr. 8 ct. do 1 fr. 18 ct. wyjątkowo 1 fr. 20 ct. za $\frac{1}{2}$ kilo. — 138 sztuk bydła rogatego niesprzedano.

Telegram paryski z 8. lutego. Spęd 18000 sztuk owiec, Targ trochę słabszy.

Spółka rolnicza sanocka posiada w komisie na sprzedaż.

1. Wapno chude z Końskiego, wyborowej jakości mogące zastąpić zupełnie wapno hydrauliczne. Ilość odstawić się mogąca—bez ograniczenia.
2. Materyały drzewne, drzewo na pniu, lasy do sprzedaży na morgi-
3. Dobra ziemskie położone nad Sanem, obok bitej drogi, obejmujące 186 morgów wybornej pszennej roli, 11 morgów, łąk i sadów, 85 m pastwisk, 488 m. lasu, staw i budowle 4 morgi razem 774 m. W miejscu młyn, propinacya i folwark. Po przeciętnej cenie 70 zł. za mórg do nabycia. 25000 zł. długu bankowego.
4. Dobra ziemskie położone w uroczej dolinie Sanu, 2 kilometry od

stacyi kolejowej odległe, obejmujące pola ornego 343 morgi, łąk 55 m. lasu 536 m. pastwisk 62 m. ogrodów etc. 9 m. w dwóch folwarkach z 23. budynkami—po większej części murowanemi i w dobrym stanie. Suche dochody 2700 złr. Tartak z pełnym gatrem, młyn o dwóch kamieniach, młocarnia poruszana siłą wodną, znaczna kopalnia i dystylarnia nafty w miejscu. Cena 100000 złr. Długu bankowego 40000 złr.

5. Dobra ziemskie trzy kilometry od stacyi kolejowej. Roli 368 m. łąk 96 m. ogrodów 4 m pastwisk 18 m. lasu jodłowego 152 m. stawów $1\frac{1}{2}$ m. pod budowlami $3\frac{3}{4}$ m. Młyn, propinacya, budynki w dobrym stanie. Suchych dochodów 520 złr. Dobra te z inwentarzem roboczym i 100 krowami można nabyć za 55000 złr. Długu bankowego 25000 złr.

Spółka rolnicza w Sanoku poszukuje:

1. Znacznej ilości doborowej czerwonej pszenicy.
2. Znacznych partyi nasiennego czerwonego koniczu.

Najbliższe jarmarki w lutym: 16. w Wielkich Oczach (powiat Jaworów); 17. w Kozowej (p. Brzeżany); 19. Łapanowie (p. Bochnia); 20. w Uhnowie (p. Rawa); 24. w Bieczu. Bukowsku, Niepołomicach, Oleszycach, Pilznie i Sokalu; 25 w Dukli, Jedliczu (p. Krosno), Jordanowie, Mościskach, a 26. w Gołogórach (p. Złoczów). —

Koszta transportu za 100 kilogramów zboża wynoszą: z Krakowa do Wiednia 1 złr. 3 ct.—z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów; ze Lwowa do Krakowa 96 ct. —

Należytość kolejowa od 10000 kilo zboża wynosi:

Stanisławów via Stryj—Lwów 70·20 - Tarnopol—Lwów 38·40. Tarnopol—Kraków 147·90. — Podwołoczyska—Kraków 160·40. Lwów—Kraków 100·50. — Sambór—Przemyśl 34·00. — Zagórz—Przemyśl 42·50. — Przemyśl—Kraków 74·80. — Przemyśl—Peszt 193·50. Chyrów—Peszt 184·70. — Zagórz—Peszt 165·10.

Skrzynka redakcyi.

P. T. Członkowie spółki rolniczej w Sanoku. Wszelkie zgłoszenia komisowe członków będą w dziale informacyjnym umieszczane bez osobnej opłaty.

Sumiennych korespondentów poszukuje redakcya: w Podwołoczyskach, Rzeszowie, Tarnowie, Złoczowie, Husiatynie, Przemyślu i Samborze. Zgłoszenia do Redakcyi.

Redakcye pism, którym „Pośrednika“ posełamy, prosimy o koleżeńskie poparcie w swoich szpaltach.

KOTLARNIA

I FABRYKA WYROBÓW KRUSZCOWYCH

K. Lipińskiego

w Sanoku

wyrabia jako specyalność

MASZYNY I APARATA

dla gorzelń, browarów i destylarń nafty.

GŁÓWNY SKŁAD

SOLI POWIATOWEJ, MĄKI, NABIAŁU

i innych ziemiopłodów

SPÓŁKI ROLNICZEJ

w Sanoku

sprzedaje mąkę z najpierwszych młynów krajowych

WYBORNEJ JAKOŚCI

pszenną wyskokową w pakietach po 1 kilo . . 24 kr.

Grysik stołowy najwyborniejszy w pak. po 1 kilo 24 „

Grysik stołowy			kilo	po	22	kr.	Mąka	pszenna	Nr.	1	kilo	po	19	kr.
Mąkę pszenną		0	„	„	22	„	„	„	„	2	„	„	$18\frac{1}{2}$	„
„	„	Nr. 1	„	„	21	„	„	„	„	3	„	„	$17\frac{1}{2}$	„
„	„	„ 2	„	„	20	„	„	„	„	4	„	„	$16\frac{1}{2}$	„
„	„	„ 3	„	„	19	„	„	„	„	5	„	„	$15\frac{1}{2}$	„
Mąkę żytnią		„ 1	„	„	15	„	„	„	„	6	„	„	$14\frac{1}{2}$	„
„	„	„ 2	„	„	14	„	„	„	„	$6\frac{1}{2}$	„	„	$12\frac{1}{2}$	„
Średnie gatunki mąki:							„	„	„	7	„	„	11	„
Mąka pszenna		0	kilo	po	20	kr.	„	„	„	$7\frac{1}{2}$	„	„	9	„

Sól twarda w bryłach dla bydła tak zwane omoki — na zamówienie 100 kilo 9 złr. 50 ct.

Wszelkie zamówienia i polecenia będą jak najakuratniej i najspieszniej wykonywane. —

Spółka rolnicza
w Sanoku.

JÓZEF RYNCZARSKI

w Sanoku.

Poleca swój nowo otworzony

HANDEL TOWARÓW KOLONIALNYCH

łakoci, win, wybornej herbaty Chińskiej, rumu, prawdziwego francuskiego koniaku kuracyjnego, naturalnych wód mineralnych i wszelkich w ten zakres wchodzących artykułów po cenach najtańszych ręcząc za towar doborowo świeży i skrzętną usługę.

Cenniki gratis i franco.



PRZEMYŚL
1882
MEDAL
zasługi.





A. PIECH

bronzownik w Sanoku

ulica Krakowska l. 96.



przyjmuje zamówienia na **wyroby naczyń kościelnych** *i* **cerkiewnych** *w żądanym stylu i guście wykonując takowe jak najsumienniej i gustownie począwszy od najozdobniejszych do zupełnie skromnych według własnych lub nadesłanych rysunków i modeli a mianowicie: kielichy, monstrancye, puszki do cymborjów, krzyże ręczne, ołtarzowe i procesyonalne, berła dla bractw różańcowych, pająki z bronzu i kryształu, ewangelie z obrazkami emeliowanemi i wyciskanemi, tace na wsenoczne, lampy wiszące obrazowe i ołtarzowe, kadzielnice, mirnice na olej św. i patyny do chorych.* **pierścionki** *ślubne złote i srebrne z literami lub bez tychże i t. d.* **Odlewa** *z każdego* **metalu** *popiersia, tablice pamiątkowe i nagrobkowe. numera domów, nazwiska ulic i t. d. Przyjmuje* **naprawy** *naczyń kościelnych i cerkiewnych, przedmiotów złotych i srebrnych,* **złocenia** *i* **srebrzenia** *i t. d.*

Zaopatrzony w **najnowsze** *i* **najlepsze przyrządy** *i* **modele** *oparty na długoletniem doświadczeniu spodziewa się odpowiedzieć wszelkim wymaganiom ręcząc za jak najlepsze wykonanie w krótkim czasie i po cenach bardzo umiarkowanych.*

Do sprzedania

za mierną cenę lokomobila ośmiokonna w bardzo dobrym stanie z odwrotnicą, z paleniskiem dla drzewa

u

Kazimierza Lipińskiego

w Sanoku.

Wydawca: Spółka rolnicza w Sanoku.—Redaktor odpowiedzialny: Władysław Lenkiewicz.—Z drukarni K. Pollaka w Sanoku.—Papier z fabryki Czerlańskiej.